

**KONKURS PRZEDMIOTOWY Z JĘZYKA POLSKIEGO ORGANIZOWANY  
PRZEZ KUJAWSKO - POMORSKIEGO KURATORA OŚWIATY  
DLA UCZNIÓW SZKÓŁ PODSTAWOWYCH  
W ROKU SZKOLNYM 2013/2014  
etap rejonowy 7 XII 2013 r.**

***Drogi Uczniu!***

Przystępujesz do etapu rejonowego Konkursu Polonistycznego. Twoje zadanie będzie polegało na rozwiązaniu testu literacko – językowego. Składa się on z zadań zamkniętych (tylko jedna z odpowiedzi jest poprawna) i otwartych. Możesz zdobyć maksymalnie 56 punktów.

Z uwagą czytaj teksty i zadania. Udzielaj odpowiedzi tylko na **KARCIE ODPOWIEDZI**.

Oto przykład, jak wypełniać kartę odpowiedzi.

1	2	3	4
B	C	A	C

Gdybyś się pomylił, przekreśl wcześniej wybraną odpowiedź, a następnie w dodatkowej rubryce zapisz tę poprawną według wzoru.

1	2	3	4
<del>B</del>	C	<del>A</del>	C
D		B	

W zadaniach otwartych udzielaj odpowiedzi w przygotowanych miejscach. Jeśli nie jesteś o to proszony, nie cytuj!

Na wykonanie wszystkich zadań masz 90 minut.

Życzymy powodzenia!

**Tekst I**

**Ewa Tuwim o swym sławnym ojcu**

*(fragment)*

*Rok 2013 jest w Polsce Rokiem Juliana Tuwima. W listopadzie minie 60 lat od śmierci jednego z największych polskich poetów XX wieku. Jego przybrana córka, Ewa Tuwim – Woźniak żyje w Szwecji, lecz w Warszawie założyła przed sześciu laty fundację, która sprawuje pieczę nad spuścizną literacką Juliana Tuwima i jego siostry Ireny. W rozmowie z naszą gazetą podzieliła się wspomnieniami z dzieciństwa spędzonego w domu Stefanii i Juliana Tuwimów.*

***W jakim wieku trafiła pani do państwa Tuwimów? Czy pamięta pani pierwsze kontakty z przybranymi rodzicami?***

Tak, naturalnie, pamiętam, ponieważ miałam już pięć lat i ze wszystkiego dokładnie zdawałam sobie sprawę. Przyprawiono mnie z domu dziecka, ładnie ubraną jak na tamte czasy (to był 1946 rok) i spotkałam dwoje nowych rodziców, o których, jak wszystkie dzieci, które nie mają rodziców, długo marzyłam i wyobrażałam ich sobie. Tych dwoje spełniło moje oczekiwania. Byli bardzo serdeczni, bardzo wzruszeni, widać to było po nich i ja też to rozumiałam. Mój ojciec był delikatnym człowiekiem, który sam się chyba trochę obawiał, jak

to spotkanie wyjdzie, więc byliśmy wszyscy dosyć napięci. Ale wszystko zakończyło się uściskami, pocałunkami...

***Które utwory Juliana Tuwima najbardziej lubiła pani w dzieciństwie, a które obecnie pani najbardziej sobie ceni?***

Z wierszy dla dzieci strasznie lubiłam „Słonia Trąbalskiego”, a poza tym „Ptasie radio”. Podobała mi się ta kłótnia między ptaszkami, to, że zwierzątka też czasem nie umieją się porozumieć, tak jak my w przedszkolu. To naprawdę śliczny wierszyk i do tej pory mi się podoba. A jeśli chodzi o twórczość dla dorosłych, to są to wiersze różnego rodzaju, bo ojciec pisał w różnych etapach swojego życia utwory na różne tematy, o różnych nastrojach. Z tym pogodnych bardzo lubię „Czereśnie” i „Daleki tygrys”, z tych poważniejszych wiersz „Do siebie”. Również podoba mi się taki satyryczny w pewnym sensie wiersz „Rachunek”. Z wierszy bardzo dużo dowiaduję się o moim ojcu, który wcześniej umarł. Lubię wiersz „Dziw na niebie”, który mówi o burzy, ale w taki sposób, w jaki nikt nie umie tego opowiedzieć.

***Wyobrażam sobie, że poeta, który pisał tak genialne, tak dynamiczne wiersze dla dzieci, musiał być człowiekiem, z którym dzieci się nie nudzą. Czy pamięta pani zabawy, a może wycieczki z ojcem?***

Wycieczek nie pamiętam. Mój ojciec rzadko wychodził z domu, bo cierpiał na lęk przestrzeni. Natomiast dużo bawił się ze mną w pokoju – póki dobrze się czuł. Pod koniec życia dużo chorował i wtedy mniej się bawiliśmy. Ale kiedy byłam jeszcze malutka – miałam 6, 7, 8 lat, wtedy bawił się ze mną w różne zabawy matematyczne, zagadki, rebusy. Kiedyś nawet, jak przyszli do mnie koledzy, to nas uczył tańczyć walca. Był bardzo przyjemnym towarzyszem zabaw.

Rozmowę przeprowadziła Danuta Chlup. „Głos Ludu. Gazeta Polaków w Republice Czeskiej”, 2013, nr 23 (LXVIII), s. 3.

## **Zadania do tekstu I**

1. Wyjaśnij, jaki był główny powód zamieszczenia tego wywiadu w gazecie?
2. Jaki cel przyświeca fundacji założonej przez córkę Tuwima?
3. W jaki sposób córka przedstawia swojego ojca?
  - A. Dobry, wrażliwy człowiek.
  - B. Miał lęk przestrzeni, rzadko wychodził z domu.
  - C. Lubił bawić się z dziećmi, szczególnie pasjonowały go zabawy matematyczne.
  - D. Wszystkie odpowiedzi są poprawne.
4. Która informacja jest nieprawdziwa?
  - A. Córka pamięta, że ojciec niechętnie wychodził na wycieczki, bo wolał bawić się z nią w domu.
  - B. Córka założyła w Warszawie fundację, nim przybyła do domu poety mieszkała w domu dziecka.
  - C. Przybrana córka miała na imię Ewa, zamieszkała z Tuwimami, kiedy miała pięć lat, obecnie mieszka w Szwecji.
  - D. Przybrana córka poety zachwyca się twórczością ojca, lubi szczególnie wiersze: „Słonia Trąbalskiego”, „Ptasie radio”, „ Czereśnie”, „Dalekiego tygrysa”.

5. Mówiąc, *wyobrażam sobie, że poeta,[...], musiał być człowiekiem, z którym dzieci się nie nudzą*, osoba prowadząca wywiad
- A. podaje informacje o poecie.
  - B. oczekuje od córki poety potwierdzenia tych słów.
  - C. przytacza opinie innych osób.
  - D. nie wyraża własnego zdania.

## Tekst II

### **Rozsadzał jak dynamitem szarość i ubóstwo naszego życia**

(fragment)

Jarosław Iwaszkiewicz poznał rodziców Tuwima w latach dwudziestych XX wieku, kiedy przyjaciele poety przyjeżdżali do Łodzi na wieczory czytania poezji. Zapamiętał piękną matkę i ojca, postawnego mężczyznę, w młodości być może nawet przystojniejszego od syna. [...] Po ojcu, który gromadził słowniki, a na starość zaczął uczyć się włoskiego, Julek odziedziczył zamiłowania lingwistyczne, po matce miłość do polskiej poezji. Wspominał, jak w latach, gdy sam jeszcze nie umiał czytać, słuchał recytowanych przez Adelę najpiękniejszych polskich wierszy. Po babce Ewelinie Łapowskiej i matce odziedziczył albumy, w których obie zapisywały ukochane utwory; babka o tematyce historycznej [...], matka wiersze romantyczne i miłosne: Mickiewicza, Słowackiego, Syrokomli, Asnyka, Konopnickiej. „To, że stałem się poetą jej przede wszystkim zawdzięczam” – wspominał Tuwim matkę.

[...] „Tępotą moja matematyczna była niemal upiorna” – wspominał, ale jeszcze bardziej nie znosił odrabiania nudnych zadań domowych z gatunku: Podróżny A wyszedł z miasta B o godzinie siódmej rano, robiąc tyle kilometrów ile kosztuje funt herbaty zmieszanej z trzech gatunków... Po kolejnej dwójki na półroczu, kiedy nie udało się już dłużej zwodzić rodziców kłamstwami, że wszystko w porządku i na pewno pokaże im szkolny dzienniczek, ale jutro albo pojutrze, przestraszony Julek postanowił uciec z domu i już nigdy nie wracać. „Żegnajcie na zawsze nie jestem godny być waszym synem” - napisał w liście do rodziców. Miał przy sobie osiem kopiejek, więc planował podróż do Ameryki, ale na razie postanowił pojechać do ciotki Rozalii w Sieradzu. To ona czytywała lub mówiła z pamięci wiersze Goethego i Heinego, a on „zachłystywał się każdym zrozumiałym i niezrozumiałym słowem”. Przekonywał ciotkę, że przyjechał, bo ... trochę wcześniej zaczęły się wakacje, jednak szybko wszystko się wydało.

[...] Wiele pasji rodziło się, rozkwitało i więdło równolegle. „Było ich w moim dzieciństwie dużo” – napisał. Zbieranie znaczków i motyli, to był banał, szybko przeszedł do hodowli chrząszczy, jaszczurek i zaskrońców. Sprawy się skomplikowały, gdy postanowił przenieść hodowlę do domu, a wąż okazał się samicą i po mieszkaniu na Świętego Andrzeja zaczęły uwijać się nie tylko zielone jaszczurki, ale spod łóżek wypełzły węże. [...] Po gadach przyszedł czas na kolekcjonowanie gazet i tygodników, po jednym numerze każdego tytułu. Szczególnie dumny był z dziennika japońskiego – który kosztował go zawrotną sumę, bo aż pół rubla - i litewskiego. A następnie wpadł w szal chemiczny, przerwany dopiero przez rodziców po nieudanej próbie wysadzenia w powietrze (oczywiście niechcący!) rodzinnego domu. „Pozbawiony swego zaczarowanego świata czuje się pokrzywdzony; boć przecież nie on jest winien temu, że eksperyment tak się fatalnie skończył” – pisała kuzynka Ewa. Przez kilka tygodni musiał nosić rękę na temblaku, co było o tyle przyjemne, że uwalniało od konieczności notowania w szkole i odrabiania zadań w domu. Po chemii przysłała mechanika

budowane z najdziwniejszych części, drucików korbek, pudełek po cygarach, maszyny, które działały, żeby działać. „Ale po co? Nie wiadomo do dziś” – wspominał.

Najtrwalszym „bzikiem” okazała się jednak fascynacja językiem. Pozostanie pewnie bez odpowiedzi pytanie, dlaczego to właśnie zaszczipione przez ojca zainteresowania lingwistyczne wchłonęły kilkunastoletniego chłopca tak bez reszty. Wolał przez wiele godzin ślęczeć wśród książek, bo bał się nieprzyjaznego świata? Czy może zostawał w domu, bo przykuwały go tam tajemnice, które odkrywał w sprowadzanych z księgarni i antykwariatów encyklopediach słownikach i samouczkach w najdziwniejszych językach? Owocem spędzonego nad nimi czasu były kajety wypełnione równym pismem. Notował w nich słowa zachwycającego egzotyczną urodą, onomatopiecznym dźwiękiem, raczej brzmieniem niż sensem.

*Mariusz Urbanek Tuwim WYŁĘKNIONY BLUŻNIERCA  
fragment rozdziału I, str. 8-9,14, 19-20*

## Zadania do tekstu II

6. Co jest tematem tekstu? Udziel odpowiedzi, budując zdanie złożone.
7. Wymień trzech przedstawicieli rodziny Tuwima, o których jest mowa w tekście i nazwij stopień pokrewieństwa między nimi.
8. Dlaczego młody Tuwim planował podróż do Ameryki? Wyjaśnij w dwóch zdaniach.
9. Czy ciotka Rozalia uwierzyła tłumaczeniom młodego Juliana dotyczącym jego odwiedzin w Sieradzu?
10. Korzystając z tekstu, wymień, czym interesował się przyszły poeta?
11. Jakie zainteresowania Juliana Tuwima były, twoim zdaniem, najistotniejsze w kształtowaniu osobowości przyszłego poety. Uzasadnij swój sąd.
12. W swojej kolekcji czasopism najbardziej cenił dziennik japoński, będący
  - A. gazetą wychodzącą codziennie.
  - B. tygodnikiem
  - C. miesięcznikiem.
  - D. kwartalnikiem.
13. „Zainteresowania lingwistyczne” to zainteresowania
  - A. poezją.
  - B. czasopismami.
  - C. językiem.
  - D. książkami.
14. Wskaż synonim słowa „kajet”.
  - A. Pamiętnik.
  - B. Zeszyt.
  - C. Notatnik.
  - D. Album.

15. Objaśnij, jak rozumiesz zdanie *Wiele pasji rodziło się, rozkwitało i więdło równolegle?*

16. Jakimi cechami charakteru wyróżniał się w dzieciństwie Julian Tuwim? Nazwij trzy z nich. Zacytuj fragmenty tekstu, w których jest o tym mowa.

cecha	cytat

17. Wykorzystaj informacje o życiu i twórczości Juliana Tuwima zawarte w tekście I i II i napisz krótką notę biograficzną o poecie, którą można by umieścić w encyklopedii. Podaj przynajmniej 3 najważniejsze informacje o nim, stosując środki językowe właściwe dla zapisu encyklopedycznego.

Tekst III

### Nauka

Nauczylu mnie mnóstwa mądrości,  
Logarytmów, wzorów i formułek,  
Z kwadracików, trójkącików i kółek  
Nauczali mnie nieskończoności.

Rozprawiali o "cudach przyrody",  
Oglądałem różne tajemnice:  
W jednym szkiełku "życie w kropli wody",  
W innym zaś - "kanały na księżycu".

Mam tej wiedzy zapas nieskończony;  
2piR i H<sub>2</sub>SO<sub>4</sub>,  
Jabłka, lampy, Crookesy i Newtony,  
Azot, wodór, zmiany atmosfery.

Wiem o kuli, napelnionej lodem,  
O bursztynie, gdy się go pociera...  
Wiem, że ciało pogrążone w wodę  
Traci tyle, ile... etcetera.

Ach, wiem jeszcze, że na drugiej półkuli  
Słońce świeci, gdy u nas jest ciemno!  
Różne rzeczy do głowy mi wkuli,  
Tumanili nauką daremną.

I nic nie wiem, i nic nie rozumiem,  
I wciąż wierzę biednymi zmysłami,  
Że ci ludzie na drugiej półkuli  
Muszą chodzić do góry nogami.

I do dziś mam taką szkolną trwozę:  
Bóg mnie wyrwie - a stanę bez słowa!  
- Panie Boże! Odpowiadać nie mogę,  
Ja... wymawiam się, mnie boli głowa...

Trudna lekcja. Nie mogłem od razu.  
Lecz nauczę się... po pewnym czasie...  
Proszę! Zostaw mnie na drugie życie  
Jak na drugi rok w tej samej klasie.

Julian Tuwim *Wiersze wybrane*

### Zadania do tekstu III

18. Wiersz zbudowany jest na zasadzie kontrastu. Poeta przeciwstawia w nim
- A. przyrodę – cywilizacji.
  - B. dobro – złu.
  - C. naukę – życiu.
  - D. miłość – nienawiści.
19. Jaki stosunek do wiedzy ma osoba mówiąca w wierszu?
- A. Krytyczny.
  - B. Obojętny.
  - C. Żartobliwy.
  - D. Lekceważący.
20. Wybierz określenie, które wyraża postawę podmiotu lirycznego wobec świata.
- A. Zagubienie.
  - B. Zdezorientowanie.
  - C. Zniechęcenie.
  - D. Wszystkie odpowiedzi są poprawne.
21. Sformułowania *nauczali mnie nieskończoności, wiedzy zapas nieskończony* są przykładami
- A. personifikacji.
  - B. animizacji.
  - C. metafory.
  - D. porównania.
22. Przekształć zdanie *Różne rzeczy mi do głowy wkuli, tumanili nauką daremną, unikając słów potocznych.*
23. W ostatniej zwrotce podmiot liryczny prosi Boga
- A. o możliwość powrotu do szkoły.
  - B. o to, by mógł przeżyć życie po raz drugi.
  - C. o to, by mógł zrozumieć swoje uczucia.
  - D. o talent poetycki.

24. Połącz w pary zwrot z poprawnym objaśnieniem zaczerpniętym ze słownika. Jedno objaśnienie należy odrzucić.

	zwrot		objaśnienie zaczerpnięte ze słownika
1.	nauczyć kogoś rozumu	A	prawić morały, pouczać
2.	otrzymać naukę	B	dać komuś nauczkę, przywołać kogoś do porządku
3.	dawać komuś nauki	C	wyciągnąć pouczający wniosek z jakiegoś wydarzenia, być napomnianym
		D	ktos wiele się nauczył

25. Oceń prawdziwość poniższych zdań dotyczących tekstu. Wpisz P, jeśli zadanie jest prawdziwe lub F, jeśli jest fałszywe.

	zdanie	P/F
1.	„Nauka” to tekst wierszowany, więc jest utworem lirycznym.	
2.	Tytuł wiersza ma charakter metaforyczny.	
3.	Tytuł wiersza ma charakter dosłowny.	
4.	Osobą mówiącą w wierszu jest dorosły opowiadający o własnych przeżyciach i doświadczeniach.	
5.	Osobą mówiącą w wierszu jest dziecko, które uczy się w szkole.	
6.	W wyrazach „czasie – klasie” występuje rym żeński.	

26. *Tak naprawdę nie wiemy, co ciągnie człowieka w świat. Ciekawość? Głód przeżyć?*

Ryszard Kapuściński

Zredaguj opowiadanie, w którym przedstawisz przygodę ciekawego świata nastolatka.

W tekście zaprezentuj jego osobowość, niezwykle zainteresowania i pasje.

Twoje wypracowanie powinno zająć przynajmniej połowę przeznaczonego na to miejsca.